



Sygn. akt I CSK 191/13,

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Jan Górowski

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie ze skargi T. R. Spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko E. S.A. z siedzibą w W.
o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej
w W. z dnia 30 lipca 2009 r.
oraz w sprawie ze skargi T. R. Spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko E. S.A. z siedzibą w W.
o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej
w W. z dnia 30 lipca 2009 r.,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 lutego 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 października 2012 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Poprzednicy prawni stron T. R. Sp. z o.o. z siedzibą w W. i E. S.A. z siedzibą w W., (powoływani dalej jako „T. R.” i „E.”) zawarli w dniu 17 kwietnia 2000 r. umowę najmu budynku położonego w W., przy ul. J. 183, na okres 5 lat. Następnie sporządzono aneks, który przedłużał okres związania stron umową do 10 lat. W § 14 tej umowy zawarto zapis na sąd polubowny, na mocy którego spory wynikające z umowy zostały poddane kompetencji - Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej. W 2005 roku powstał między stronami spór co do dalszego obowiązywania umowy najmu związany z wątpliwościami co do ważności aneksu przedłużającego umowę.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2005 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej ustalił, że T. R. oraz E. wiąże do dnia 31 lipca 2010 r. stosunek prawny najmu, wynikający z umowy z dnia 17 kwietnia 2000 r. Skarga strony pozwanej o uchylenie tego orzeczenia została prawomocnie oddalona. Wyrok Sądu Arbitrażowego został w konsekwencji uznany postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 maja 2007 r.

W pozwie z dnia 18 września 2007 r., wniesionym do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., T. R. wniósł o zasądzenie od E. kwoty 4 144 914,99 zł z tytułu czynszu oraz opłat dodatkowych za okres od sierpnia 2005 r. do stycznia 2006 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Następnie, pozwem z dnia 26 stycznia 2009 r. złożonym do tegoż Sądu Arbitrażowego, T. R. wniósł o zasądzenie od E. kwoty 20 696 038,24 zł z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie łączącej strony umowy najmu.

Wyrokami z dnia 30 lipca 2009 r., wydanymi w sprawach .../07 oraz .../09, Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. oddalił oba powództwa. W uzasadnieniach tych wyroków sąd polubowny przytoczył zbliżony stan faktyczny i tożsame rozważania prawne. W szczególności podniósł, że wyrok Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 24 listopada 2005 r. oparty został na błędnych ustaleniach faktycznych. Okoliczności ujawnione już po

wydaniu tego orzeczenia, a zwłaszcza dowody zebrane w postępowaniu przygotowawczym nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową [...], świadczyły o nieważności kwestionowanego przez stronę pozwaną aneksu do umowy najmu. Z tego względu umowa najmu wygasła z dniem 1 sierpnia 2005 roku i wszystkie oparte na niej roszczenia za późniejszy okres podlegały oddaleniu jako niezasadne. Sąd polubowny podkreślił, że wobec ujawnienia nowych okoliczności był uprawniony do dokonania innej oceny ważności umowy, niż uczynił to sąd polubowny w sprawie .../05.

T. R. wniósł skargi o uchylenie wyroków Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 30 lipca 2009 roku (sygn. akt .../07) oraz z dnia 30 lipca 2009 roku (sygn. akt .../09). E. wniósł o oddalenie obu skarg. Zarządzeniem z dnia 22 marca 2010 r. przewodniczący połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i dalej prowadzone były pod sygnaturą ... 449/09.

Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił obie skargi i orzekł o kosztach postępowania. Wyrok ten zaskarżył apelacją T. R.

Sąd Apelacyjny rozpoznając tę apelację, podzielił ustalenia i pogląd Sądu pierwszej instancji i wyrokiem z dnia 18 lutego 2011 r., oddalił apelację. Na skutek skargi kasacyjnej od tego wyroku wniesionej przez T. R., Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy uznał, że z art. 365 § 1 k.p.c. wynika związanie prawomocnym wyrokiem innych sądów oraz innych organów państwowych i organów administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także innych osób. Oznacza to, że prawomocne orzeczenie jest prejudykatem i musi być brane pod uwagę, przy rozpoznawaniu innych spraw pomiędzy tymi samymi stronami, jeżeli kwestia w nim przesądzona będzie miała znaczenie dla rozstrzygnięcia tych spraw. Tak rozumiana zasada związania prawomocnymi orzeczeniami jest niewątpliwie ważnym elementem składowym porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Służy ona budowaniu zaufania do prawa i pewności jego oddziaływania na stosunki społeczne. Jest wyrazem koniecznej stabilności tych stosunków, gdyż prowadzi do tego, że to co zostało prawomocnie przesądzone

przez sąd nie może, poza wyjątkami przez prawo przewidzianymi, ulec zmianie. Należy wobec tego uznać, że zasada mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych, jako element chronionych konstytucyjnie i w porządku międzynarodowym wartości, składających się na państwo prawa jakim jest Rzeczpospolita Polska, wchodzi w skład podstawowych zasad porządku prawnego RP. Przesądził także, że orzeczenie sądu państwowego o uznaniu wyroku sądu polubownego lub stwierdzeniu jego wykonalności prowadzi do nadania mu takiej samej mocy, jaką mają orzeczenia sądu państwowego. Wskazał, że jeżeli orzeczenie sądu polubownego ma taką samą moc jak orzeczenie sądu państwowego, to stosuje się do niego regulację zawartą w art. 365 § 1 k.p.c. Wskazał, także że sąd orzekający o uchyleniu wyroku sądu polubownego może zbadać, czy było dopuszczalne wydanie wyroku przez sąd arbitrażowy, który inaczej rozstrzyga o zagadnieniu prejudycjalnym niż zrobił to sąd arbitrażowy, w wyroku uznanym już prawomocnie, tylko z punktu widzenia klauzuli porządku publicznego. W takim przypadku musi rozważyć, czy w okolicznościach danej sprawy, zaszyły na tyle ważne względy, które decydują o tym, aby odstąpić od zasady, że w obrocie prawnym nie mogą funkcjonować dwa orzeczenia, które odmiennie rozstrzygają zagadnienie prejudycjalne w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami. Pomocne w tym względzie powinno okazać się odwołanie się do zakresu okoliczności, które umożliwiają wznowienie postępowania przed sądem państwowym.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 3 października 2012 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił zaskarżone wyroki sądu arbitrażowego. Uznał, że nie zostały ujawnione takie okoliczności faktyczne lub środki dowodowe, które uzasadniałyby wznowienie postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c., bądź na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. W konsekwencji stwierdził, że Sąd Arbitrażowy, który nie uwzględnił prejudycjalnego wyroku wydanego w sprawie .../05, którym był związany, naruszył podstawową klauzulę porządku publicznego, tj. zasadę stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych i pewności obrotu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł E. S.A., zaskarżając ten wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparł na podstawie naruszenia

przepisów prawa materialnego. Zarzucił obrazę art. 1206 § 2 pkt 2 w zw. z art. 403 § 2 k.p.c. przez ich błędną wykładnię. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę poprzez oddalenie apelacji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r. dokonał wykładni przepisów prawa, którą przy ponownym rozpoznaniu skargi kasacyjnej jest obecnie związany. Dotyczy to po pierwsze oceny, że wyrok sądu polubownego, po stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd państwowy, powinien być traktowany na równi z wyrokiem sądu państwowego i stosuje się do niego regulację zawartą w art. 365 § 1 k.p.c. Po drugie Sąd Najwyższy przyjął, że zasada prawomocności materialnej wyroku, wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c., jest podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Po trzecie stwierdził, że sąd powszechny rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego może rozważyć, czy w konkretnej sprawie zaszły ważne względy uzasadniające odstąpienie od zasady związania prawomocnym wyrokiem i pomocne powinno być w tym zakresie odwołanie się do okoliczności, które umożliwiają wznowienie postępowania przed sądem państwowym. Stosując odpowiednio kryteria oceny wykształcone na tle regulacji wznowienia postępowania sąd państwowy powinien ocenić, czy ujawnione zostały rzeczywiście nowe fakty i dowody oraz czy strona nie mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu. Sąd Apelacyjny oceniając, czy istniały tego rodzaju szczególne względy uzasadniające odstąpienie przez sąd polubowny od związania go wcześniejszym wyrokiem z dnia 24 listopada 2005 r. - z punktu widzenia odpowiedniego stosowania przepisów regulujących podstawy wznowienia - stwierdził, że sąd polubowny uznając wcześniejsze ustalenia faktyczne za wadliwe, odwołał się do nowej okoliczności w postaci sporządzonej w postępowaniu karnym opinii biegłego W. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogłoby to stanowić ani podstawy wznowienia określonej w art. 403 § 2 k.p.c., gdyż był to środek dowodowy, który powstał po wydaniu wyroku z dnia 24 listopada 2005 r. ani też podstawy wznowienia wskazanej w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. W skardze kasacyjnej zakwestionowano ocenę Sądu Apelacyjnego odnoszącą się do art. 403 § 2 k.p.c., jako ewentualnej podstawy wznowienia. Wymaga w związku

z tym odnotowania, że art. 403 § 2 k.p.c. wśród restytucyjnych podstaw wznowienia postępowania wymienia równolegle późniejsze wykrycie bądź nowych okoliczności faktycznych, bądź nowych środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Nie budzi wątpliwości, że opinia biegłego W. została sporządzona po wydaniu przez sąd polubowny wyroku w dniu 25 listopada 2005 r. i nie spełniała wymogu nowego środka dowodowego w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny błędnie ocenił jednak uzasadnienie wyroku sądu polubownego z dnia 30 listopada 2009 r., stwierdzając, że odwołał się on do nowej okoliczności w postaci opinii biegłego. Jak już wskazano ustawodawca odróżnił nowy środek dowodowy od nowej okoliczności, a sąd polubowny nie uznał pojawienia się opinii biegłego za nową okoliczność, która mogłaby uzasadniać wznowienie postępowania. W rzeczywistości w oparciu o opinię biegłego ustalił nowe okoliczności istniejące przed dniem 25 listopada 2005 r. Stwierdził, że aneks do umowy był nieważny, gdyż opinia biegłego wskazywała, iż wymagana do jego zawarcia uchwała i pełnomocnictwo nie istniały w 2001 r. Zapis w pamięci komputera wskazywał, że dotyczący ich dokument pełnomocnictwa został stworzony w dniu 26 sierpnia 2004 r. Z punktu widzenia podstaw do wznowienia postępowania nie ma zaś przeszkód aby ujawnienie nowych okoliczności faktycznych nastąpiło w wyniku czynności biegłego przeprowadzonych w innej sprawie, po zakończeniu postępowania, które miałyby zostać wznowione. Istotne jest aby była to okoliczność istniejąca już w toku zakończonego postępowania. Z tych względów podstawa skargi kasacyjnej związana z zarzutami naruszenia art. 403 § 2 k.p.c. była uzasadniona. Nie był także uzasadniony pogląd Sądu Apelacyjnego, że odpowiednie stosowanie przez sąd polubowny przepisów dotyczących podstaw wznowienia, przy uwzględnieniu zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, powinno przybrać postać bardziej ograniczoną niż przewidziana w k.p.c. Pozostaje on bowiem w sprzeczności ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r. stwierdził, że w przypadku nowych okoliczności faktycznych i nowych dowodów, jako podstawy wznowienia postępowania, należy ocenić czy są to rzeczywiście fakty i dowody nowe oraz czy strona mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu. Stanowisko to

mogłoby wskazywać raczej na możliwość szerszego rozumienia podstaw wznowienia przez sąd polubowny przy odpowiednim stosowaniu tych przepisów, skoro Sąd Najwyższy nie wskazał wprost na potrzebę oceny, czy nowe fakty i dowody mogłyby mieć wpływ na wynik poprzedniego postępowania. Nie można jednak podzielić stanowiska skarżącego, że tak właśnie należałoby rozumieć wypowiedź Sądu Najwyższego odnoszącą się do potrzeby odpowiedniego stosowania przepisów regulujących restytucyjne podstawy wznowienia postępowania, przy uwzględnieniu zasady wyjątkowego i ostrożnego stosowania klauzuli porządku publicznego. Z samego bowiem faktu niepowołania się przez Sąd Najwyższy na wszystkie przesłanki wznowienia wskazane w art. 403 § 2 k.p.c. nie można wyprowadzić wniosku, że jedną z przesłanek wprost niewymienionych w uzasadnieniu Sąd Najwyższy uznał za nieistotną. Dotyczący, tej kwestii fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego podkreślał bowiem jedynie, na co wskazuje wyraźnie jego początkowy fragment, że ocena zasadności stanowiska sądu polubownego nie może ograniczać się do stwierdzenia czy uznał on, iż pojawiły się nowe fakty i dowody.

Z przyczyn wyżej wskazanych, skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu i zaskarżony nią wyrok został uchylony na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.